

[https://policja.pl/pol/aktualnosci/170208,Mokotowscy-policjanci-zabezpieczyli-najwiekszy-w-Polsce-nielegalny-zbior-zabytko.h
tml](https://policja.pl/pol/aktualnosci/170208,Mokotowscy-policjanci-zabezpieczyli-najwiekszy-w-Polsce-nielegalny-zbior-zabytko.html)

2022-10-04, 02:53

MOKOTOWSCY POLICJANCY ZABEZPIECZYLI NAJWIĘKSZY W POLSCE, NIELEGALNY ZBIÓR ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH. TRZY OSOBY ARESZTOWANE

Data publikacji 27.02.2019

To największy zbiór zabytków archeologicznych, jaki został zabezpieczony przez Policję i pierwsze aresztowania za przestępstwo przeciwko dobrom o szczególnym znaczeniu dla kultury i dziedzictwa narodowego. Mokotowscy kryminalni pracujący nad sprawą zatrzymali w tej sprawie 33-letniego Romana D. 52-letnią Valentynę D. oraz 60-letniego Andrzeja B. Wstępnie wiadomo, że cała trójka żyła z internetowego obrotu zabytkami pozyskiwanymi z różnych źródeł. Teraz grozi im kara do 10 lat więzienia.

Kiedy policjanci z mokotowskiego wydziału zajmującego się ściganiem przestępstw przeciwko mieniu dowiedzieli się, że na jednym z portali internetowych sprzedawane są zabytki archeologiczne od razu zajęli się sprawą. Prześledzenie aukcji doprowadziło ich do 33-letniego mieszkańca Mokotowa. Obywatel Ukrainy mieszkający od lat w Polsce tłumaczył się, że nie wie nic na temat handlu takimi rzeczami, gdyż on jedynie udostępnił swój rachunek osobisty i założył konto na jednym z popularnych portali internetowych dla znajomego. Za tę usługę od czasu do czasu pobierał kilkuset złotych od zleceniodawcy. Funkcjonariusze jednak nie dali wiary jego tłumaczeniom i zatrzymali go.

W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że podejrzany 33-latek współpracował z 60-letnim Andrzejem B. będącym konkubentem jego matki. Valentina D. wiedziała o wszystkim i od początku brała udział w procederze. To był rodzinna działalność.

Spokrewnieni wspólnicy założyli kilka kont sprzedażowych na polskich oraz zagranicznych portalach aukcyjnych, na których umieszczali setki przedmiotów. Według oceny specjalisty od archeologii z Narodowego Instytutu Dziedzictwa mogą one pochodzić z wykopalisk z terenu Polski oraz innych krajów wschodnich. Umieszczali na licytacjach amulety, krzyże, bransolety, groty, topory, sierpy, naszyjniki, kłamry, nakładki na broje, fajki, fibule, dzwonki, spinki oraz setki innych przedmiotów pochodzących z różnych epok. Najstarsze pochodziły nawet z IV wieku p.n.e. Aukcje zaczynały się od kilku złotych, a w niektórych przypadkach kończyły się na kilkudziesięciu tysiącach. Pieniądze spływały na konta i biznes się kręcił dopóki na ich ślad nie trafili policjanci.

Podczas przeszukania mieszkań pomieszczeń na wynajmowanych ogródkach działkowych policjanci znaleźli i zabezpieczyli kilkaset przedmiotów stanowiących zabytki archeologiczne, biżuterię, obrazy, trzy komputery, tablet, dwa telefony komórkowe, gotówkę oraz pieczętkę na nazwisko pierwszego zatrzymanego. Wśród dziesiątków elementów archeologicznych kryminalni znaleźli płótno, które może pochodzić od pędzla, nieżyjącego już, znanego, katalońskiego malarza, rzeźbiarza i ceramika Joan'a Miró i Ferrà. Na temat pochodzenia i wartości obrazu wypowie się biegły rzeczoznawca w dziedzinie malarstwa. Pozostałe przedmioty ocenią biegli z dziedziny archeologii.

Policjanci i prokurator wystąpili z wnioskami o zastosowanie środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania zatrzymanych. Mokotowski sąd przychylił się do nich pozytywnie. I aresztował całą trójkę na 3 miesiące.

Zdaniem policyjnych ekspertów od zabytków z Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji, dowody w sprawie obrotu zabytkami archeologicznymi były zebrane i przygotowane przez funkcjonariuszy w sposób, który nie dawał prokuraturze ani sądowi wątpliwości w podjęciu decyzji o aresztowaniu podejrzanych. Można tu mówić o szerokim zasięgu i ogromnym zysku z obrotu, niezwykle ważnymi dla kultury oraz dziedzictwa narodowego, zabytkami, należącymi do

Skarby Państwa. To jak dotychczas największy, nielegalny zbiór zabytków archeologicznych w Polsce.

Teraz za paserstwo umyślne w stosunku do dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury wszystkim aresztowanym grozi kara do 10 lat więzienia.

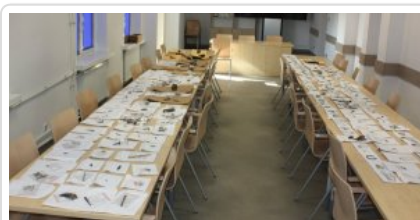
(KSP/ rk)



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



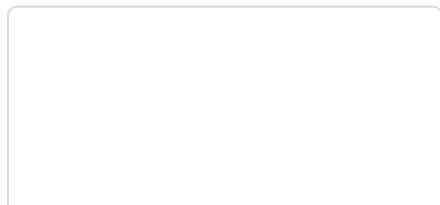
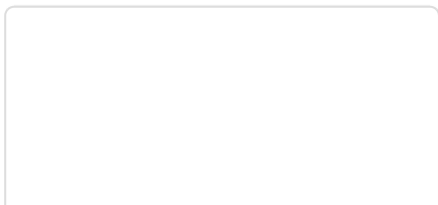
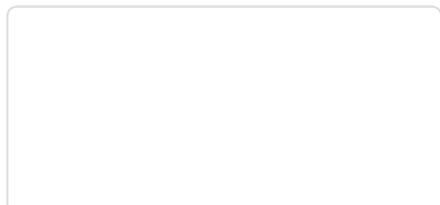
Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne





Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne



Zabezpieczone przez policjantów zabytki archeologiczne

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 8.85 MB)